

Piosenki dla Dzieci, Na straganie (DrobNutki)

Na straganie w dzień targowy

Takie słyszy się rozmowy:

„Może pan się o mnie oprze,

Pan tak wędnie, panie koprze”

„Cóż się dziwić, mój szczypiorku,

Leżę tutaj już od wtorku!”

Leży tutaj już od wtorku!

Rzecz na to kalarepka:

„Spójrz na rzepę – ta jest krzepka!”

Groch po brzuszku rzepę klepie:

„Jak tam, rzepo? Coraz lepiej?”

„Dzięki, dzięki, panie grochu,

„Jakoś żyje się po trochu. ”

Jakoś żyje się po trochu.

Lecz pietruszka – z tą jest gorzej:

Błada, chuda, spać nie może”.

„A to feler” –

Westchnął seler.

Burak stroni od cebuli,

A cebula doń się czuli:

„Mój buraku, mój czerwony,

Czybyś nie chciał takiej żony?”

Burak tylko nos zatyka:

„Niech no pani prędeż zmyka,

Ja chcę żonę mieć buraczą,

Bo przy pani wszyscy płaczą”.

„A to feler” –

Westchnął seler.

Naraz słysząc głos fasoli:

„Gdzie się pani tu gramoli?!”

„Nie bądź dla mnie taka wielka” –

Odpowiada jej brukselka.

„Widzieliście, jaka krewka!” –

Zaperzyła się marchewka.

„Niech rozsądzi nas kapusta!”

„Co, kapusta?! Głowa pusta?!”

A kapusta rzecz smutnie:

„Moi drodzy, po co kłótnie,

Po co wasze swary głupie,

Wnet i tak zginiemy w zupie!”

„A to feler” –

Westchnął seler.